
Naczelną Radą Adwokacką

Palestra 14/12(156), 51-56

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

podarczych, jak np. pojęcia nieszczęśliwego wypadku, przy czym autorzy oparli się tu zarówno na doktrynie jak i na orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Problematyka prawa ubezpieczeń gospodarczych coraz częściej pojawia się na wokandzie sądów, przy czym nie tylko na tle zagadnień związanych z ubezpieczeniem komunikacyjnym. Rozwój nowoczesnej, intensywnej gospodarki, przekształcenie się Polski we współczesne państwo przemysłowe, dokonane w wyniku przemian gospodarczych ostatniego dwudziestopięcioletnia, uczyniło ubezpieczenia gospodarcze integralnym elementem obrotu gospodarczego, a co za tym idzie — prawnego.

Jeszcze częściej niż na wokandę sądów trafiają sprawy ubezpieczeniowe na wokandę komisji arbitrażowych, których orzecznictwo jest również cytowane przez autorów książki.

Ubezpieczenie gospodarcze obejmujące mienie i odpowiedzialność cywilną jednostek gospodarki społeczno-

nej rodzi wiele problemów prawnych. A to bogactwo problematyki prawa ubezpieczeń gospodarczych, jego coraz szersze zastosowanie w praktyce zmusza nas wszystkich do coraz większego interesowania się tym działem.

Judykatura, jaka powstaje nieustannie w tej dziedzinie, jest odbiciem nie tylko analizy problemów prawnych, ale także rozwoju nowych postaci zjawisk gospodarczych, powinna więc ona być na bieżąco w tego rodzaju pracach cytowana.

Komentarz Kazimierza Karśnickiego i Janusza Ławrynowicza wyczerpuje całość zagadnień związanych z problematyką prawa gospodarczego.

Pożyteczna ta książka szybko znikła z półek księgarskich. Życzyć by sobie należało, aby następne wydanie w szerszym stopniu uwzględniało tezy orzecznictwa Sądu Najwyższego i Głównej Komisji Arbitrażowej.

Adw. Zbigniew Czerski

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. Uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

WARUNKI I TRYB USPRAWIEDLIWIANIA NIESTAWIENICTWA Z POWODU CHOROBY ADWOKATA-OBROŃCY W SPRAWACH KARNYCH

(uchwałą z dnia 19 listopada 1970 r.)

W związku z opublikowanym w Dzienniku Ustaw Nr 27, poz. 218 z dnia 10.XI.1970 r. rozporządzeniem Ministrów Sprawiedliwości, Obrony Narodowej oraz Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie warunków i trybu usprawiedliwiania niestawienia z powodu choroby uczestników procesu w sprawach karnych, z którego treści wynika w § 1 zwolnienie obrońców oraz pełnomocników-adwokatów od obowiązku przedstawiania zaświadczeń lekarza sądowego dla usprawiedliwienia nieobecności w toku procesu w sprawach karnych, Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej uchwala, co następuje:

- 1) dokumentami usprawiedliwiającymi nieobecność adwokata w toku procesu w sprawach karnych jest urzędowe zaświadczenie lekarskie stwierdzające niezdolność do pracy, wystawione na druku L-4 bądź zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza pogotowia ratunkowego lub ordynatora oddziału szpitala;
- 2) niedopełnienie obowiązku wynikającego z pkt 1 niniejszej uchwały stanowi uchybienie obowiązkom adwokata;
- 3) Prezydium NRA zobowiązuje rady adwokackie do podania do wiadomości treści niniejszej uchwały wszystkim adwokatom wykonującym zawód w zespołach adwokackich;
- 4) uchwała Prezydium NRA wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1970 r.

GLOSSA

do uchwały Prezydium NRA z dn. 19.XI.1970 r.

W celu usprawnienia postępowania sądowego Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie regulujące tryb usprawiedliwiania nieobecności. Według rozporządzenia, adwokatów obowiązywało przedstawienie świadectwa lekarskiego lekarza sądowego — tak jak obowiązywało to świadków i oskarżonego. W praktycznym wykonaniu tego rozporządzenia okazało się, że zbędne jest wkładanie takiego obowiązku na adwokatów, gdyż do rzadkości należy niestawiennictwo adwokatów, w razie zaś jego choroby staje przeważnie substytut. Taka postawa adwokatury wyrobiła zaufanie do niej i dlatego starania NRA o pominięcie adwokata w rozporządzeniu zostały uwieńczone sukcesem. Obecnie rozporządzenie pomija w swej treści osobę adwokata, co jednak wcale nie oznacza, że adwokatura zwolniona jest od zabezpieczenia swoim udziałem postępowania sądowego. Nadal obowiązkiem adwokatów jest udział w rozprawach i tylko rzeczywista choroba może usprawiedliwiać nieobecność.

Samorząd adwokacki wprowadził własne rygory gwarantujące stawiennictwo adwokata na rozprawach sądowych zawarte w § 34 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu (uchwalonego w dniu 10.I.70 r. na plenarnym posiedzeniu NRA) w postaci włożenia na adwokata obowiązku zawiadomienia sądu przed terminem o niemożności wzięcia udziału w czynności.

Obecnie, skoro ustawodawca uznał za słuszne postulaty Prezydium NRA w kwestii uregulowania trybu usprawiedliwiania nieobecności adwokatów na rozprawach sądowych w sprawach karnych, powstała konieczność wydania we własnym zakresie, tj. przez organa samorządowe, odpowiedniej uchwały Prezydium NRA w tym przedmiocie.

Uchwała Prezydium NRA z dnia 19.XI.1970 r. określa w sposób wyraźny, jakiego rodzaju zaświadczenia lekarskie usprawiedliwiają nieobecność adwokatów z powodu choroby na rozprawach sądowych w sprawach karnych. Są nimi: urzędowe zaświadczenia lekarskie stwierdzające niezdolność do pracy wystawione na druku L-4 bądź zaświadczenie lekarskie lekarzy pogotowia ratunkowego lub ordynatorów szpitali. Ze względu na objęcie adwokatów-członków zespołów adwokackich ubezpieczeniem, wydanie zaświadczenia lekarskiego na druku L-4, stwierdzającego niezdolność do pracy w razie istnienia choroby, należy do obowiązku lekarza rejonowego lub innego lekarza urzędowego. Należy dodać, że inne za-

świadczenia lekarskie, np. lekarzy prywatnych potwierdzające chorobę, nie stanowią wystarczającego dokumentu lekarskiego, usprawiedliwiającego nieobecność adwokata w sprawach karnych.

Uchwała Prezydium NRA wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1970 r. dla zsynchronizowania jej z dniem wejścia w życie rozporządzenia opublikowanego w Dzienniku Ustaw Nr 27, poz. 218.

B. Rewizyta NRA w RSFR

W dniach od 24.IX. do 1.X.1970 r., na zaproszenie Rad Adwokackich w Moskwie i Leningradzie, przebywała z rewizytą w RSFR delegacja Naczelnej Rady Adwokackiej. W skład delegacji, której przewodniczył Prezes NRA adw. dr S. Godlewski, wchodził: dziekan RA w Katowicach adw. Henryk Holak, dziekan RA w Warszawie adw. Zdzisław Czeszejko i dziekan RA we Wrocławiu adw. dr Zygmunt Ziemia.

Adwokaturę polską łączą od szeregu lat z adwokaturą radziecką serdeczne stosunki. Istnieje pożyteczna wymiana publikacji zawodowych, współpraca zawodowa oraz bardzo pożyteczna wymiana doświadczeń w zakresie organizacji pracy zawodowej

Obecna wizyta delegacji NRA była poświęcona szczegółowemu zapoznaniu się z pracą radzieckich zespołów adwokackich, gdyż zagadnienie zespołów stanowi główny przedmiot zainteresowania organów samorządu w obecnej kadencji.

Dzięki życzliwości dziekana Moskiewskiej Rady Adwokackiej adw. K.N. Apraksina, dziekana RA dla województwa moskiewskiego adw. Bykowa, dziekana Leningradzkiej Rady Adwokackiej adw. L.A. Slitienki i dziekana Rady Adwokackiej dla województwa leningradzkiego adw. E.A. Małewa, założenia programowe wizyty mogły być spełnione.

Koledzy radzieccy umożliwili delegacji w pełni wgląd w organizację pracy zespołów, w pracę zawodową członków zespołów, a ponadto umożliwili także odbycie spotkań z przedstawicielami sądownictwa i władz państwowych, sprawujących nadzór zwierzchni nad adwokaturą.

Delegacja spotkała się nie tylko z wymienionymi wyżej czterema Radami Adwokackimi, ale również z kierownikami i członkami zespołów oraz z kierownikami Instytutów Naukowych działających przy Radach Adwokackich.

W toku tych spotkań koledzy radzieccy przedstawili ogólną organizację adwokatury w poszczególnych izbach i miejscowe problemy.

Na uwagę zasługuje fakt, że w poszczególnych izbach ustalony jest liczbowy limit adwokatów, odpowiadający rzeczywistym potrzebom, dla zapewnienia pełnej obsługi prawnej ludności i jednostek gospodarki państwowej.

W radach adwokackich niektórzy członkowie urzędują stale, ograniczając w znacznym stopniu swą pracę zawodową. Taka organizacja pracy pozwala na większą operatywność rady. Podobnie przedstawia się ta sprawa w zespole. Kierownik większego zespołu otrzymuje dość wysokie wynagrodzenie i też ogranicza swoją pracę zawodową na rzecz pracy w zespole. Umożliwia to kierownikowi zespołu

rzeczywiste organizowanie pracy zespołu, kontrolę pracy zawodowej oraz utrzymywanie więzi z miejscowym środowiskiem społecznym.

Delegacja NRA odwiedziła kilka zespołów, w których miała możliwość zapoznania się z funkcjonowaniem zespołu. Warunki lokalowe tych zespołów były dobre, adwokaci mieli jedno- lub dwuosobowe pokoiki. W dużych zespołach adwokaci przyjmują na zmiany w różnych godzinach. Oczywiście nie wszystkie zespoły mają takie warunki: również i tani, tak jak u nas, istnieje problem lokali. Po prostu zmieniają się warunki pracy i potrzeby, rosną wymagania, których zaspokojenie następuje stopniowo.

Kierownik zespołu jest rzeczywistym kierownikiem zespołu. On rozdziela sprawy stosownie do życzenia klienta, zainteresowań i kwalifikacji adwokatów. Pełnomocnictwo w sprawach karnych otrzymuje adwokat od zespołu dla każdej instancji oddzielnie; jest ono podpisane przez klienta i kierownika zespołu na druku ścisłego zarachowania (jeden z odpisów w bloczku). W sprawach cywilnych pełnomocnictwo musi być ponadto potwierdzone ustnie w sądzie lub notarialnie. Tryb ten pozwala na kontrolę zastępstw i egzekwowanie należności. Za obronę z urzędu zasądzone jest wynagrodzenie od klienta w wyroku i egzekwowane przez sąd, a następnie przekazywane do rady adwokackiej.

Opłata na rzecz zespołu uzależniona jest od rodzaju sprawy i od stopnia jej zaawansowania (prosta, średnio zawiła).

Adwokaci w zespołach mają prawo pracować jako radcowie prawni w jednostkach gospodarki państwowej i spółdzielczej, ale umowę o obsługę podpisuje zespół i on to kieruje adwokatów do wykonania obsługi.

Ogólnie, jak można się było zorientować, sytuacja finansowa członków zespołów jest dobra, gdyż przeciętne wynagrodzenia adwokatów są dość wysokie.

Należy podkreślić poważne zaangażowanie adwokatów w życiu społecznym, w szczególności w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ciekawe powiązanie adwokatury z działalnością miejscowych władz istnieje w Leninradzie, a mianowicie radni przyjmują interesantów z udziałem adwokatów. Pozwala to bardzo często na doradne wyjaśnianie problemów, z którymi zwraca się ludność.

Delegacja była obecna również na rewizyjnych rozprawach sądowych. Stwierdzono bardzo staranne przygotowanie się do spraw adwokatów i prokuratora, omawiających z dużą wnikliwością zarówno stan faktyczny jak i problematykę prawną.

Doskonalenie zawodowe w izbach organizują Instytuty Naukowe działające przy Radach Adwokackich w Moskwie i Leningradzie.

Prowadzą one cykle szkoleniowe, których wysłuchanie jest obowiązkowe dla aplikantów i adwokatów nowo wpisanych na listę (także wtedy, gdy przeszli do adwokatury z sądownictwa lub prokuratury). Instytuty te wydają również publikacje z zakresu problematyki zawodowej.

Delegacja była przyjęta przez zastępcę przewodniczącego Komisji Prawniczej RSFRR tow. Kukarskiego oraz sekretarza Prezydium Stołecznej Rady Narodowej w Moskwie tow. A.M. Piegowa. Ponadto delegacja spotkała się z wiceprezesem Sądu Najwyższego RSFRR tow. N.I. Siergiejewą oraz z prezesami Sądów Wojewódzkich w Moskwie i Leningradzie. W czasie tych spotkań i rozmów delegacja miała możliwość przekonać się o wzrastającej roli adwokatury w radzieckim wy-

miarze sprawiedliwości. Przyczynia się do tego postawa zawodowa i społeczna adwokatów oraz sprawna organizacja pracy zespołów i rad adwokackich.

Delegacja NRA była przyjmowana przez radzieckich kolegów szczególnie gościnnie i serdecznie. Wymiana poglądów i doświadczeń była nacechowana szczerością i przyjacielską życzliwością. Przyczyniało się do tego to, że wśród poznanych kolegów radzieckich było wielu takich, którzy w okresie wojny brali udział w wyzwaniu ziem polskich.

Delegacja miała również możliwość zapoznania się z zabytkami kultury rosyjskiej w Moskwie i Leningradzie oraz z pamiątkami związanymi z osobą Lenina.

Pobyt delegacji NRA w Moskwie i Leningradzie należy uznać za bardzo pożyteczny dla wzajemnej wymiany doświadczeń i pogłębienia więzów przyjaźni.

S. G.

C. Z prac Prezydium NRA

Prezydium NRA postanowiło odbywać część swoich posiedzeń na sesjach wyjazdowych. Takie posiedzenie odbyło się właśnie w dniach 18 i 19 września w Koszalinie. Przy okazji przedstawiciele Prezydium NRA, razem z dziekanem i wicedziekanem Izby koszalińskiej, złożyli wizyty Prezesowi Sądu Wojewódzkiego i Prokuratorowi Wojewódzkiemu w Koszalinie. Nie były to wizyty kurtuazyjne, ale robocze, poświęcone omówieniu problematyki adwokackiej w Koszalińskim. Dokonano również wrywkowej wizytacji dwóch zespołów adwokackich oraz spotkano się z kolegami pracującymi w dyżurnych punktach pomocy prawnej dla omówienia specyfiki pracy i rozważenia możliwości zmiany tych punktów w zespoły adwokackie. Na zakończenie odbyło się zebranie Rady Adwokackiej z udziałem zaproszonych gości oraz członków Prezydium NRA, na którym omówiono całość sytuacji oraz podjęto na miejscu wiele uchwał i wytycznych co do dalszej pracy.

Tego samego dnia odbyło się analogiczne posiedzenie Zielonogórskiej Rady Adwokackiej z udziałem przedstawicieli Prezydium NRA. Sposób działania i problematyka były podobne.

*

Na posiedzeniu Prezydium NRA w dniu 3 października br. przyjęto do wiadomości sprawozdanie Centralnego Zespołu Wizytatorów za pierwsze półrocze 1970 r. Z zestawienia liczbowego wynika, że Centralny Zespół Wizytatorów przeprowadził 32 wizytacje, a wojewódzkie zespoły wizytatorów przeprowadziły 134 wizytacje. Niezależnie od wizytacji poszczególne rady adwokackie przeprowadziły kilkanaście kontroli finansowych, dokonywanych przez aparat głównego księgowego. Najczęściej spotykanym uchybieniem stwierdzonym przez wizytatorów jest niedostateczna kontrola ze strony kierownika zespołu i zebrania zespołu, wadliwe wypełnianie kart ewidencyjnych, niestaranne prowadzenie akt, nierozliczanie substytucji, niewłaściwe ustalanie honorariów oraz nieuzasadnione gromadzenie kwot na koncie 34.

*

Na posiedzeniu Prezydium NRA w dniu 10.X.br., w obecności Wiceministra Sprawiedliwości K. Zawadzkiego i p.o. Naczelnika Wydziału do Spraw Adwokatury w tymże Ministerstwie adw. B. Lityńskiego oraz członków delegacji, Prezes NRA adw. dr S. Godlewski złożył szczegółowe sprawozdanie z wizyty adwokatury polskiej w ZSRR. Sprawozdanie uzupełnili koledzy-członkowie delegacji. Sprawozdanie z tego pobytu publikowane jest na str. 53—55 niniejszego numeru „Palestry”.

*

Na posiedzeniu w dniu 15.X.br. omówiono projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wyznaczania dyżurów obrońców w postępowaniu przyśpieszonym. Do projektu zgłoszono uwagi, które przekazano następnie Ministrowi Sprawiedliwości.

ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DYSCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 19 września 1970 r.

(WKD 77/70)

Sprawdzenie wyroku jest obowiązkiem adwokata prowadzącego sprawę. Zaniechanie tej czynności jest naruszeniem obowiązków zawodowych pełnomocnika strony i pociąga za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną, jeżeli z zaniedbania tego obowiązku wynikają dla strony niekorzystne skutki prawne lub materialne.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna do Spraw Adwokatów, po rozpoznaniu w dniu 19 września 1970 r. sprawy dyscyplinarnej adw. AB z odwołania obwinionego od Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X z dnia 11.V.1970 r. KD 6/70, na podstawie § 43 pkt 1 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom

i aplikantom adwokackim (Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7)

utrzymała w mocy zaskarżone orzeczenie oraz obciążyła obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w formie opłaty zryczałtowanej w kwocie złotych 1200 za obie instancje.

Z uzasadnienia:

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w X z dnia 11 maja 1970 r. KD 6/70 adwokat AB został uznany za winnego tego, że w piśmie swym z dnia 16 stycznia 1967 r. skierowanym do klienta CD błędnie poinformował go, iż w jego sprawie cywilnej, oznaczonej wówczas sygnaturą C 972/66 Sądu Powiatowego w Y (obecnie C 30/68), sędzia ogłosił w dniu 25.X.